

Sygn. akt III Kp 1005/11

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2011 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział III Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Kinstler

Protokolant: Joanna Kulpińska

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu zażalenia M. W. z dnia 15 czerwca 2011 r.

na postanowienie Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Krzyki Zachód z dnia 31 maja 2011 roku o odmowie wszczęcia śledztwa o czyn z art. 231 § 1 k.k. i inne w sprawie 2 Ds. 469/11

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 465 § 1 i 2 k.p.k.

postanawia

zażalenia nie uwzględnić i zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

W dniu 31 maja 2011 r. Prokuratura Rejonowa dla Wrocławia - Krzyki Zachód wydała postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie mającej miejsce w nieustalonym okresie we W. przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego w osobie prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Krzyki Zachód J. C. w toku prowadzonego postępowania 2 Ds. 359/11 poprzez uczestniczenie w zorganizowanej grupie przestępczej zmierzającej do usunięcia M. W. – urzędnika służby cywilnej z pracy w kontroli podatkowej z uwagi na to, że wykrywała przestępstwa podatkowe w firmach pozostających w układzie korupcyjnym z naczelnikami urzędu oraz ograbienia jej z mieszkania, jak też legalizacji procedur przestępczego uwłaszczenia dokonanego przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) we W., to jest o czyn z art. 231 § 1 k.k. i art. 258 § 1 w zw. z art. 11 § 2 k.k. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa - na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.

Na powyższe postanowienie M. W. złożyła w terminie zawitym zażalenie, podnosząc, że jest ono bezpodstawne. Zdaniem M. W. postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie 2 Ds. 469/11 zostało wydane w drodze przestępstwa, wynikającego z faktu uczestniczenia wskazanych osób w zorganizowanej grupie przestępczej, a nie w wyniku obiektywnego działania. W ocenie skarżącej Prokurator zataiła okoliczności szczegółowo opisane przez pokrzywdzoną w złożonych doniesieniach informujących o prowadzonych procedurach przestępczych, a w szczególności o wyrządzonych ogromnych szkodach majątkowych Skarbowi Państwa, pokrzywdzonej i spółdzielcom oraz oparła rozstrzygnięcie w oderwaniu od opisanego ścisłego związku przyczynowo - skutkowego z oboma opisanymi procedurami przestępczymi. Prokurator postąpiła tak, jak szereg innych prokuratorów i naruszyła art. 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., co świadczy o ich zмовie i blokowaniu wyjaśnienia przestępczych procedur. Zarzuciła, że Prokurator podjęła nietrafny środek prawny zamiast trafnego w postaci podjęcia pilnego śledztwa narzucony podanymi przez pokrzywdzoną i udowodnionymi znamionami oraz okolicznościami przestępstw w treści opisanych procedurów. Prokurator winna dążyć do udaremnienia wyłudzenia podatków

z budżetu państwa, wyłudzonych przez 10 lat i nadal oraz do udaremniania wyłudzenia środków finansowych od spółdzielców i miała obowiązek przeciwdziałać skutecznie prowadzonemu udaremnieniu uwłaszczenia mieszkań dla dwóch tysięcy spółdzielców, które to udaremnianie uwłaszczenia - jeżeli zostanie sfinansowane - spotęguje jeszcze dodatkowe szkody dla Skarbu Państwa. Zarzuciła, że Prokurator świadomie nie dopuszczała do ujawnienia tych procederów, co jest niezbitym dowodem, że jest uczestnikiem grupy przestępczej.

Nadto pokrzywdzona podała okoliczności świadczące w jej mniemaniu o zabijaniu samotnych osób w celu uzyskania korzyści majątkowej z wyłudzonych podatków.

W konkluzji podniosła, że w budynkach sądu i prokuratury nagminnie grozi się jej śmiercią i okazuje, że zostanie zastrzelona.

Wskazując na powyższe, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i kontynuowania śledztwa trybie pilnym.

Sąd Okręgowy zważył:

Zażalenie jest bezzasadne w stopniu oczywistym.

M. W., zmierzając do zakwestionowania zaskarżonego postanowienia, nie wykazała żadnych okoliczności, których nie miałaby na uwadze prokurator, odmawiając wszczęcia śledztwa.

Analiza sprawy prowadzi do wniosku, że postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa wobec nie stwierdzenia zaistnienia przestępstwa jest słuszne. Powyższa decyzja została w prawidłowy i przekonujący sposób uzasadniona.

Zgodnie z regulacją zawartą w przepisie art. 303 k.p.k., podstawę do wszczęcia postępowania przygotowawczego stanowić ma „uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa”. Jest to tzw. faktyczna podstawa wszczynania dochodzenia lub śledztwa, czyli faktyczna zasadność ścigania w rozumieniu zasady legalizmu. Podstawą wszczęcia śledztwa lub dochodzenia jest uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Takie określenie tej przesłanki wskazuje, że nie jest wymagana pewność organu procesowego co do faktu zaistnienia przestępstwa. Zasadniczym celem postępowania przygotowawczego jest ustalenie, czy zostało popełnione przestępstwo. Decydujące znaczenie ma nie to, że według oceny organu procesowego istnieje podejrzenie popełnienia przestępstwa, ale to, że podejrzenie to jest obiektywnie uzasadnione. O tym, czy podejrzenie to jest uzasadnione, decyduje subiektywna ocena organu procesowego; chodzi o znaczny stopień prawdopodobieństwa. Zatem obiektywnie jest uprawdopodobnienie faktu popełnienia przestępstwa, a subiektywny jest stopień tego prawdopodobieństwa (M. Siewierski, J. Tylman, M. Olszewski: Postępowanie karne w zarysie, Warszawa 1971, s. 185).

W przedmiotowej sprawie brak jest przedstawionych powyżej podstaw uzasadniających wszczęcie postępowania przygotowawczego. Już sama treść zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa prowadzi do wniosku o jego bezzasadności w stopniu oczywistym i przemawia za trafnością decyzji prokuratora odmawiającego wszczęcia śledztwa. Wskazane przez pokrzywdzoną w zawiadomieniu okoliczności nie prowadzą choćby w najmniejszym stopniu do uprawdopodobnienia popełnienia przestępstwa przez prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Krzyki Zachód J. C..

M. W. nie dostarczyła żadnych dowodów, które choćby w minimalnej części potwierdziły stawiane przez nią zarzuty. Zarówno bowiem w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, jak i w zażaleniu skarżąca ograniczyła się jedynie do gołosłownych, chaotycznych, abstrakcyjnych twierdzeń, których podstawą były wyłącznie jej subiektywne odczucia. Skarżąca w zażaleniu nie podnosi żadnych okoliczności, które mogłyby podważyć zasadność wydanego postanowienia, nie wskazuje uchybień proceduralnych czy czynności sprawdzających, których organ postępowania przygotowawczego nie podjął, a które były konieczne. Zażalenie pokrzywdzonej jest jedynie powieleniem treści zawartych w zawiadomieniu o przestępstwie i sprowadza się do powtórzenia kreowanych przez skarżącą zarzutów i opisanie - w

jej mniemaniu - procedur przestępczych, które jednak nie znalazły potwierdzenia. W ocenie Sądu podnoszone przez skarżącą ogólne twierdzenia o istnieniu ogólnopolskiego spisku wymierzonego przeciwko niej i działalności zorganizowanej grupy przestępczej, w skład której miały wchodzić także osoby wymienione w zawiadomieniu, świadczą o jej głębokim rozżaleniu wywołanym faktem nie uwzględniania w wielu postępowaniach jej skarg, zawiadomień, wniosków, pism procesowych oraz środków zaskarżenia. Postawa ta wynika z niezrozumienia obowiązujących procedur, które decydują o niekorzystnym z jej punktu widzenia rozstrzygnięciu sprawy przez nią wywołanej. Zarówno z zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, jak i z zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa wynika, że każdy kolejny kontakt sędziów i prokuratorów lub innych funkcjonariuszy publicznych, którzy rozpoznawali pisma M. W., był przez nią traktowany jako przekraczający swoje uprawnienia i niedopełniający obowiązków służbowych przestępca działający w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, przeciwko tym osobom, które wydawały rozstrzygnięcia dla M. W., toczyło się szereg postępowań na skutek wnoszonych przez nią zawiadomień. W zawiadomieniach tych M. W. wskazywała, że osoby te stanowią zorganizowaną grupę przestępczą mającą na celu popełnianie przestępstw na jej szkodę i niedopuszczenie do ujawnienia przestępczego uwłaszczenia członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W. oraz uniemożliwiają przywrócenie skarżącej do pracy w organach kontroli podatkowej. Każda kolejna decyzja, niekoniecznie niekorzystna, powoduje dołączenie osoby, która ją wydała, do rzekomej grupy przestępczej.

W ocenie Sądu, wskazane powyżej okoliczności powodują, że nie sposób odnosić się do tak abstrakcyjnych i niczym nie uzasadnionych zarzutów, jakie skarżąca podniosła w zażaleniu. Wskazać tylko należy, że brak jest jakichkolwiek podstaw, aby uznać, że prokurator Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Krzyki Zachód J. C. dopuściła się zarzucanego jej przez pokrzywdzoną przestępstwa. Podnoszone zarzuty świadczą w sposób oczywisty o ich absurdalności i uniemożliwiają ich merytoryczną ocenę. Wskazać należy, że przedmiotowe postępowanie przygotowawcze toczyło się w zakresie ustalenia, czy wskazane osoby dopuściły się przestępstw, które im zarzuca pokrzywdzona, tymczasem w zażaleniu podnosi szereg zarzutów dotyczących innych osób, w tym sędziów i prokuratorów niezwiązanych z zakresem przedmiotowego postępowania.

Jak już wskazano powyżej, każde rozpoznanie pisma M. W. powoduje uznanie przez nią, że osoba rozpoznająca zasadność tego pisma należy do zorganizowanej grupy przestępczej. Brak jest przy tym jakichkolwiek dowodów wskazujących na to, aby licznie w zażaleniu wskazane osoby uczestniczyły w strukturach wzajemnie powiązanych i miały na celu prowadzenie działalności przestępczej.

Zdaniem Sądu wszelkie zarzuty, podnoszone przez skarżącą, stanowią wyłącznie subiektywną ocenę postępowań, w których uczestniczy, a są w jej rozumieniu dla niej niekorzystne. Zarzuty te opierają się na nielogicznych, całkowicie dowolnych, niczym nie popartych wnioskach. Zdaniem Sądu podłożem stanowiska skarżącej są niepowodzenia w toku prowadzonych z jej inicjatywy licznych postępowań, zakończenie których powodowało składanie kolejnych doniesień na prowadzące je osoby. Sąd rozpoznał już między innymi w sprawach o sygnaturach akt: III Kp 1179/10, III Kp 1320/10, III Kp 12/11, III Kp 97/11, III Kp 256/11, III Kp 306/11, III Kp 456/11, III Kp 602/11, III Kp 616/11, III Kp 883/11, III Kp 868/11 zażalenia M. W. na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa. Lektura akt wskazuje na tożsamość zarzutów kreowanych przez pokrzywdzoną, a powodem generowania kolejnych zawiadomień i zażaleń jest powiększenie grona rzekomej grupy przestępczej o kolejne osoby, wydające niekorzystne w jej rozumieniu dla niej rozstrzygnięcia. Wbrew twierdzeniom skarżącej, sam fakt wydawania analogicznych decyzji w postępowaniach toczących się z jej inicjatywy (tj. niekorzystnych dla niej) nie świadczy o „wzajemnej zмовie”, w której miałyby pozostawać podejmujące je osoby. Brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających taką okoliczność.

Sąd nie dopatrył się także naruszenia przez organ wydający zaskarżone postanowienie przepisu art. 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. ani też art. 424 § 1 k.p.k. Wydanie zaskarżonego postanowienia zostało poprzedzone przeprowadzeniem postępowania sprawdzającego, którego wyniki – prawidłowo przeanalizowane i we właściwy sposób, tj. w granicach wyznaczonych przez treść art. 7 k.p.k., ocenione przez prokuratora – nie dały podstaw do wszczęcia postępowania. W

uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia organ w prawidłowy sposób uzasadnił podjętą decyzję, wskazał powody, dla których odmówił zasadności zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, a także przepisy prawne, w oparciu o które zapadło rozstrzygnięcie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd nie uwzględnił zażalenia i zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.